



W naszym życiu nie ma żadnej innej istotnej rzeczywistości,

tylko ta, że Bóg jest z nami.

Bracia i Siostry, św. Paweł pisze Rzymianom i wszystkim chrześcijańskim pokoleniom, że ukryta od wieków tajemnica Boża zostaje objawiona. **Tą wielką tajemnicą jest to, że Bóg pragnie być z człowiekiem.** Pragnie być z nim związany więzią, którą sobie dotychczas nie wyobrażał zupełnie nieoczekiwaną i niewymowną. Ta tajemnica przez wszystkie pokolenia ludzkie była obecna, choć niewidoczna. Ta tajemnica w momencie zwiastowania zostaje objawiona najpierw Maryi, a po dziewięciu miesiącach zacznie być widoczna dla ludzi, poczynając od tych, którzy przyjdą do betlejemskiej groty i uwierzą w to, co zobaczyli i co im zostało oznajmione.

My zbliżamy się właśnie w liturgii do momentu odkrycia przed światem tej tajemnicy. I odkrywamy Ją co roku. I widzimy, że ona jest wyrażona zdumiewająco prostymi słowami: „Pan z Tobą”. Tymi słowami zaczęliśmy Eucharystię. Te słowa mówi archanioł Gabriel do Maryi. Te słowa mówi prorok Natan do króla Dawida.

W naszym życiu nie ma żadnej innej istotnej rzeczywistości, tylko ta, że Bóg jest z nami. Dlatego tak ważne dla nas jest, aby w przed dzień Bożego Narodzenia uświadomić sobie, że Bóg jest z nami, jest z każdym z nas, a od momentu zwiastowania ta Jego obecność nabiera niezwykłego charakteru. Nie musi już posyłać do człowieka – jakby z zewnątrz – anioła czy proroka, ale może mówić do niego z samej głębi jego człowieczeństwa, bo przyjął na siebie ludzką naturę z tym wszystkim, co ją stanowi. Nie tylko z tym, jak nas stworzył, ale z tym, co myśmy z tą naturą zrobili: ze wszystkimi jej słabościami, upadkami i grzechami. On to wszystko na siebie wzięł i jest zdolny przemawiać do nas z głębi naszego człowieczeństwa.

Moi Drodzy, ta niezwykła tajemnica zjednoczenia Boga z nami jest nieustannie obecna. To jest najbardziej zdumiewający i największy fakt w dziejach ludzkości. Ale chodzi teraz o to, żeby człowiek uwierzył. Tak ważne jest dla człowieka, aby był do tego zdolny.

Maryja, która uwierzyła i przyjęła Słowo od Boga jest dla nas wzorem. To się ma stać w każdym z nas. **Słowo Boga w nas ma być tak uszanowane, jak**



było uszanowane w Maryi, wtedy stanie się ciałem. Wtedy Bóg będzie z nami tak, jak tego pragnie i oczekuje.

Każda Eucharystia świadczy o tym w sposób niezbity. Jezus jest tu dla nas obecny. Przychodzi dla nas, daje nam swoje Ciało i Krew. A gdy Go przyjmujemy to tym samym mówimy, że jesteśmy z tym słowem zgodni, że zgadzamy się ze wszystkim co słyszymy, a nie komentujemy. Maryja też była zaskoczona tym co usłyszała, ale była zbyt pokorna, żeby z tym słowem polemizować czy komentować.

To, co się stało w życiu Maryi, że Bóg uczynił jej wielkie rzeczy może dokonać się w życiu każdego z nas.

I na tym też polega sens naszego chrześcijańskiego życia, żeby słuchać Słowa Bożego i wypełniać Je. Bo wtedy, kiedy tak się dzieje, nasze życie się wypełnia, ma swój cel i sens.

Moi Drodzy, pomyślmy dzisiaj o głębi tej tajemnicy wcielenia, że Bóg stał się człowiekiem i przemawia do nas już nie tylko z zewnątrz, ale z wnętrza naszego człowieczeństwa.

Pomyślmy, co my robimy z tą tajemnicą? Co czynimy z tym wielkim pragnieniem Boga, które jest nam oświadczone w czasie każdej Eucharystii, kiedy Pan Jezus objawia siebie i prosi, abyśmy się z Nim zjednoczyli.

I Módlmy się, aby i nas poruszała do głębi wielkość tej tajemnicy: że Bóg jest ze mną i z tobą. Niech nas nic nie odsuwa od Boga! a wszystko przybliży!

Niech to wielkie pragnienie Jezusa, aby się zjednoczyć z człowiekiem, z każdym człowiekiem, stanie się obecne w waszym życiu! I Niech będzie rzeczywistością trwałą!

Jeżowe, Boże Narodzenie 2023